

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 62 — Rok 133 (4)

Wtorek, 14 marca 1944 r.

DZIŚ: Matyldy, Pauliny
JUTRO: Klemensa

Opór wojsk niemieckich wzrasta

Zaarte boje między dolnym Dnieprem a Tarnopolem

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 12 marca:

Pomiędzy dolnym Dnieprem a Tarnopolem trwają ciężkie zmagania z wielkimi siłami sowieckimi. Odparto liczne ataki nieprzyjacielskie oraz udaremniono próby bolszewickich czołówek wypadowych przekroczenia Bohu na południowy zachód od Humania. Pułk nieprzyjacielski, który wtargnął do Tarnopola, zniszczono w ciężkich walkach ulicznych.

W zaciętych walkach obronnych wyróżniły się szczególnie, stojące pod rozkazami generała artylerii Heila, mozelska 34-ta dywizja piechoty pod dowództwem generał-porucznika Hochbauma, wirtembursko-badeńska 198 dywizja piechoty pod dowództwem generał-porucznika von Horna i wirtembursko-badeńska 4-ta dywizja górską pod dowództwem generała majora Brauna.

Na północny zachód od Newla bolszewicy rzucili do walki nowe formacje i kontynuowali dalej swe próby przełamania, wspierane czołgami. Odrzucono ich wśród wysokich, krwawych strat po zniszczeniu 35 czołgów. W walkach tych odznaczył się szczególnie północno-niemiecki 68 pułk strzelców pod dowództwem podpułkownika rezerwy Zieglera.

Również na północny wschód od Ostrowa, koło Pskowa i na froncie Narwy nasze wojska utrzymały swe pozycje w walce z zaciętymi atakującym na licznych punktach nieprzyjaciół.

Na włoskich frontach nieprzyjaciół wzniósł działalność swych oddziałów wypadowych. Na południowy zachód i na południe od Cisterna oraz na odcinku na północ od Cassino w naszym ogniu obronnym załamały się lokalne ataki nieprzyjacielskie, wspierane silną artylerią.

Samoloty bliskiego wsparcia uzyskały trafienia w urządzenia portowe w Anzio i uszkodziły ciężko nieprzyjacielski statek transportowy o pojemności 2.000 ton.

Formacje bombowców północno-amerykańskich zaatakowały w dniu 11 marca miasta: Padwę, Florencję i Tulon. W gwałtownych walkach powietrznych i wskutek ognia artylerii przedlotniczej marynarki nieprzyjaciół stracił podczas tych ataków 30 samolotów, z czego 11 zestrzelił myśliwców włoscy.

Pod osłoną zwartego zachmurzenia północno-amerykańskie bombowce terrorystyczne rzuciły przed południem dnia 11 marca bomby w rejonie miasta Munster. Powstałe szkody są nieznane.

Kilka nieprzyjacielskich samolotów nekających zaatakowało w nocy ostatniej miejscowości, położone w Niemczech zachodnich. Artyleria przeciwlotnicza zniszczyła 3 spośród tych samolotów.

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 13 marca:

Punkt ciężkości na wielką skalę zakrojonych ataków bolszewickich leży niezmiennie na południowym odcinku frontu wschodniego. Wojska nasze stawiały tam nieprzyjacielowi atakującemu przeważającymi siłami zacięty opór i w ciężkich walkach odparły również wczoraj liczne ataki.

kl. W miejscach włamania na południowy zachód od Krzywego Rogu, na południowy zachód od Humania i w rejonie na wschód od Tarnopola bolszewickie czołówki atakujące powstrzymano po zniszczeniu większej ilości czołgów nieprzyjacielskich.

W walkach tych odcięta grupa bojowa pod dowództwem pułk. Bregenzera wytrzymała przez kilka dni nacisk kilkakrotnie przewyższającego liczebnie nieprzyjaciela i wycofała się niszcząc przy tym w walce wręcz 25 czołgów nieprzyjacielskich.

W ciężkich walkach obronnych ostatnich dni w rejonie na wschód od Tarnopola odznaczyła się wybitnie 1 dywizja pancerna SS „Leibstandarte SS Adolf Hitler” pod wodzą zastępcy dowódcy Obersturmbannführera Lehmannna i turyńska 7 dywizja pancerna pod dowództwem pułk. dr. Maussa. Odznaczyła się tutaj również sztafeta samolotów bliskiego wsparcia pod dowództwem kapitana Ruffera.

Na środkowym odcinku frontu doszło tylko do potyczek o znaczeniu lokalnym. W zaciętych walkach obronnych nad autostradą Szołęńską szczególne sukcesy obronne wywalczyła wirtembursko-badeńska 78 dywizja szturmowa pod dowództwem generał-porucznika Trauta.

Nieprzyjaciół stracił na odcinku tej dywizji w czasie od 5—8 marca ponad 4000 zabitych, 43 czołgi, 45 dział i liczną inną broń.

Podczas kontynuowania bezskutecznych ataków na północny zachód od Newla w rejonie Ostrowa i na froncie Narwy bolszewicy ponieśli wysokie straty. Własne przedwzrostki na południowy zachód od Narwy miały przebieg skuteczny.

W zatoce fińskiej niemieckie kontrtorpedowce z dobrym skutkiem ostrzeliwały na półwyspie Magerburg bolszewickie pozycje i komunikacje dowozową.

We Włoszech przy obustronnej działalności zwiadowczej i wypadowej nie doszło do działań wojennych o poważniejszym znaczeniu. Ogniem naszej artylerii dalekonośnej spowodowano silne eksplozje i rozległe pożary na nieprzyjacielskich miejscach lądowania w rejonie Anzio—Nettuno.

Angielskie bombowce i samoloty torpedowe zaatakowały dnia 12 marca na suwerennych wodach hiszpańskich u ujścia rzeki Ebro niemiecki parowiec Kilissi. Statek stanął w płomieniach i zatonął.

Kilka angielskich samolotów nekających rzuciło nocy ubiegłej na miejscowości w Niemczech zachodnich.

Niemieckie samoloty bojowe atakowały cele na południowym wybrzeżu Anglii.

BERLIN, 13. 3. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress” następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim.

Od tygodnia front wschodni stoi pod znakiem gigantycznego zmagania rozgrywanego się na południowym skrzydle frontu pomiędzy Tarnopolem a ujściem Dniepru. Obie strony walczą z wielką zaciętością i w chwili obecnej nie można jeszcze zdać sobie sprawy, czy nastąpi już punkt kulminacyjny bitwy. Rosjanie rzuca-

ją bowiem do walki wciąż nowe masy ludzi, należących do wszelkich rodzajów broni. Usiłują oni za wszelką cenę osiągnąć zakreślony niezawodnie daleko idący cel swej ofensywy.

Już przy końcu tygodnia doszło podczas tak, jak i przedtem niekorzystnych warunków atmosferycznych i terenowych, do niesłuchanie ciężkich starć. Obie strony prowadziły je z wielką zaciętością, a cechą charakterystyczną była przy tym zwiększająca się ilość i intensywność energicznych kontrataków niemieckich. Te akcje niemieckie doprowadziły do znacznego skonsolidowania oporu niemieckiego w rejonie pod Tarnopolem. Tak więc bolszewicy musieli się na ogół ograniczyć do obszarów, który zdołali uzyskać podczas pierwszych dni tego tygodnia.

Również na wszystkich pozostałych punktach ogniskowych bitwy na froncie południowym zaznaczyły się wyraźnie przeciwdziałania niemieckie. Przybierają one stale na intensywności i zasięgu. Rozbito przy tym próby bolszewików posunięcia się aż do Bohu w rejonie Berdyczowa oraz na południowy zachód od Humania, jak i udaremniono najzupełniej próbę sforsowania rzeki Ingulec pod Nowym Bohem. W obu wypadkach bolszewicy okupili nieudaną przedsięwzięcia stratą licznych jednostek. Zamłary przełamania linii niemieckich na zachód od Kirowogradu speł-

zły również na niczym. Jedynie na pewnym punkcie na pld.-zach. od Kirowogradu udało się bolszewikom, aczkolwiek tylko wśród niesłuchanie krwawych strat, uzyskać nieco na terenie.

Podczas gdy na środkowym odcinku nie doszło do żadnych ważniejszych działań bojowych, bolszewicy kontynuowali działalność zaczepną na dotychczasowych punktach ciężkości w północnej części frontu wschodniego. Wszędzie, i to na północ od Newla, jak i w rejonie pod Ostrowem i Pskowem, czy też na froncie Narwy operacje niemieckie odniosły zamierzony skutek.

Komentując sytuację frontową na wschodzie, współpracownik wojskowy jednego z niemieckich biur informacyjnych, zaznaczył w sobotę co następuje:

Nakazane przez Moskwę zdobycie przez bolszewików decydujących punktów na froncie południowym nie nastąpiło dotychczas. Tempo ofensywy bolszewickiej zmalało na skutek pełnych rozmachu kontrataków niemieckich. Bolszewicy nie osiągnęli tych punktów, które miały być w pewnej mierze punktami operacji sowieckich. Skuteczna taktyka elastycznego oporu zastosowana przez Niemców umożliwiła niemieckim armiom na froncie południowym tego rodzaju przeprowa-

dzenie wszelkich poruszeń, iż niebezpieczeństwo odcięcia znaczniejszych kontyngentów wojsk niemieckich należy już uważać jako zlikwidowane. Jest całkiem jasne, że sukcesy cyfrowe podane przez Moskwę należy uważać jako wytwór fantazji. Reasumując dotychczasowy przebieg nowej ofensywy bolszewików na południowym odcinku frontu, daje się stwierdzić po tygodniu jak najcięższych walk, iż wojska sowieckie doznały wprost potwornych, krwawych strat. Dają się one wyjaśnić dwoma przyczynami:

1) siłą ognia automatycznej broni niemieckiej, znakomicie prowadzonym, skoncentrowanym ogniem artylerii niemieckiej;

2) faktem, iż bolszewicy w toku działań ofensywnych trwających już przeszło 8 miesięcy zmuszeni są w coraz to silniejszym stopniu wkraczać do swych wykrwawionych szeregów niewystarczająco, bądź też w ogóle niewyszkolonych umundurowanych cywilów. Te osoby cywilne rekrutują się z przymusowo, bądź radykalnie zmobilizowanej ludności obszarów okupowanych przedtem przez wojska niemieckie. Z czynną otwartością potwierdzono przy tym ze strony sowieckiej, iż ci ludzie mają spełnić tylko jedno jedyne zadanie w postaci mięsa armatniego. Tak oświadczył np. wzięty do niewoli oficer sztabowy, którego podczas przesłuchania zapytano, jaki w ogóle cel ma to wysyłanie ludzi na rzeź:

„Każdy z tych rezerwistów musi być tak, czy owak rozstrzelany, gdyż wszyscy powołani pod broń stali się politycznie niepewni w oczach władz sowieckich na skutek długotrwałego pobytu pod okupacją niemiecką”.

Irlandia broni swej neutralności

Nota Stanów Zjednoczonych chybiła celu

SZTOKHOLM, 13. 3. — Wojna nerwów, która już od kilku tygodni skierowana jest przez stronę aliancką przeciwko neutralnym i nie prowadzącym wojny państwom, wkroczyła w nową fazę. Amerykański rząd zwrócił się do rządu niezawisłego i neutralnego państwa Irlandii, z żądaniem, aby usunęła przedstawicieli mocarstw Osi z Irlandii. Irlandzki rząd odrzucił realizację tego amerykańskiego żądania, do którego przyłączył się też rząd brytyjski.

Brytyjska służba informacyjna donosi dalej, że odpowiednią prośbę wręczył dnia 21 lutego irlandzkiemu premierowi de Valera poseł Stanów Zjednoczonych w Dublinie. De Valera oświadczył posłowi zaraz ustnie, że rząd irlandzki nie jest w możno-

ści spełnić zawarte w tej nocie życzenie.

W nocie Stanów Zjednoczonych twierdzono, że neutralność Irlandii kształtuje się na korzyść mocarstw Osi, a natomiast odbija się niekorzystnie na „Zjednoczonych narodach”. Rząd Stanów Zjednoczonych dał następnie wyraz nadziei, że rząd irlandzki nada zarządzeniu swemu w sprawie zarządzenia usunięcia niemieckich i japońskich przedstawicieli Irlandii, formę zerwania wszelkich dyplomatycznych stosunków między Irlandią a tymi krajami. W odpowiedzi irlandzkiej oświadcza się, że wymagania Stanów Zjednoczonych byłyby pierwszym krokiem ku wojnie. Rząd irlandzki nie może zatem uwzględnić propozycji Stanów Zjed-

noczonych bez zdrady swojej „demokratycznej misji”. W nocie irlandzkiej powiedziano dalej:

Irlandzka neutralność ucieleśnia zgodną wolę narodu i parlamentu. Jest ona logiczną konsekwencją irlandzkiej historii i wymuszonego podziału narodowego terytorium. Wreszcie zawiadamia nota, że Wielka Brytania zawiązała z irlandzkimi o tym, że powitała inicjatywę Stanów Zjednoczonych w tym kierunku. Rząd irlandzki oświadcza, że musi na wszelki wypadek chronić neutralność irlandzkiego państwa oraz demokratyczny sposób życia narodu irlandzkiego. O stanowisku jego nie będzie decydować w przyszłości strach przed jakimikolwiek zarządzeniami, jakie mogą być wobec niego zastosowane.

Głos dnia

Biskup z Asti, Monsignor Rossi, w liście pasterskim przestrzega mieszkańców przed światowym niebezpieczeństwem bolszewizmu. List pasterski mówi m. in., że bolszewizm zmierza do podminowania porządku społecznego narodów europejskich i do zniszczenia podstaw całej kultury chrześcijańskiej. Bolszewizm nie jest czasem jakimś zboczeniem ludzkim, lecz jest on zasadniczym i nowym poglądem światowym o charakterze czysto materialistycznym, usiłującym zniszczyć chrześcijaństwo jako głównego swego wroga i to przy użyciu ognia i żelaza oraz de oicznej propagandy podziemnej. Propaganda komunistyczna stara się przeniknąć w sposób najróżnorodniejszy do życia rodzinnego, do wy-

chowania i do całego życia publicznego.

Bolszewizm zamierza stworzyć nową ludzką, w której istnieć ma tylko proletariatus niezróżniczkowany i zbłąkany, a najzupełniej oparty przez państwo. Czynnikiem panującym być ma wyłącznie nie tylko prawo techniki, a nie ducha, a wyteplone być mają wszelkie wartości, które stanowią podstawę chrześcijaństwa.

W zakończeniu swego listu pasterskiego apeluje biskup z Asti do pocucia odpowiedzialności swego duchowieństwa, aby przykładnym życiem swym osobistym i zachowywaniem się służyło narodowi jako wzór siły i istotności nauki chrześcijańskiej.

★ Projekt ustawy o wytwarzaniu benzyny z narodowo hiszpańskich surowców przyjęty został z wielkim aplauzem przez hiszpańskie koła gospodarcze. Hiszpania posiada wielkie złoża smolistego łupku oraz brunatnego węgla. Według oświadczenia wiceprezydenta hiszpańskiej rady badaczy, García Sieniera, potrzebne będzie około 3 miliardów peset na urządzenie potrzebnych zakładów, przez co Hiszpania stanie się wreszcie samowystarczalna.

● Na Węgrzech ma być w najbliższym czasie zorganizowane ministerstwo pracy.

✕ W poniedziałek rano pod Sabugo w pobliżu Lizbony runął brytyjski samolot wojskowy. Trzech ludzi załogi straciło życie.

● W Peru stwierdzono w poniedziałek osiem wstrząsów ziemi w przeciągu sześciu godzin, co wywołało wielką panikę pomiędzy ludnością. Rząd w Limie upoważnił komisję geologiczną do stwierdzenia przyczyn licznych tych wstrząsów ziemi, które nawiedziły w ostatnim czasie zwłaszcza departament Libertad.

● Na sesji odbytej we środe wysłuchała tajna rada stanu szczegółowego sprawozdania złożonego przez ministra bez teki Fujiwarę na temat krajowej produkcji wojennej. Fujiwara uchodzi jako jeden z największych przywódców gospodarczych w Japonii.

▲ Rankiem dnia 6 marca, jak donosi dziennik „Piccolo”, samoloty anglo-amerykańskie zaatakowały ogniem karabinów maszynowych i bombami rozpryskowymi wieśniaków pracujących spokojnie na polach koło Palo, w odległości 30 km na północny zachód od Rzymu.

● Lord Vansittart pisze w dzienniku „Sunday Dispatch”: naród niemiecki także i w 5 tym roku wojny jest mocno zwarty. Walczy on i pracuje gorliwie i z wielką zręcznością. Wskutek tego jest np. niemiecka produkcja węgla znacznie lepsza od angielskiej. Nie ma też najmniejszych oznak jakiegokolwiek moralnego załamania się narodu niemieckiego.

★ Dekretem zamianowany został dotychczasowy dyrektor we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych Mazzolini podsekretarzem stanu.

□ Wskutek upadku samolotu myśliwskiego Stanów Zjednoczonych na szpital w Riverside w Kalifornii, który wydarzył się we wtorek, 4 osoby poniosły śmierć.

✕ W rumuńskim dzienniku urzędowym ustalono nową pieczęć imienia króla Michała I. Tworzy ona zamknięte koło w którym początkowa litera królewskiego imienia ukazuje się w czterokrotnym łacińskim M ustawionym naprzeciw siebie. Na górnych końcach skrzyżowania się umieszczono ponadto koronę.

● Dalszy aliancki samolot spadł w Portugalii. W pobliżu uniwersyteckiego miasta Coimbra spadł samolot kanadyjski który według oświadczenia pozostałego przy życiu pilota znajdował się w locie do Gibraltaru. Z 5 ludzi załogi uratował życie tylko jeden. Samolot się spalił.

OSLO, 13. 3. — Przy trzeźwej i beznamietnej obserwacji obecnej sytuacji Anglii można stwierdzić, że groźny cień zawisnął nad przyszłością Imperium brytyjskiego, pisze dziennik „Aftenposten”, omawiając schyłek Wielkiej Brytanii. Dziennik podkreśla, że jakkolwiek obecny przełom światowy może się wydawać zwikłany, to jednak jedno jest pewnym, mianowicie, że Anglia w każdym wypadku wyjdzie z obecnej walki światowej jako strona przegrana. Nawet jeżeli się nie uwzględni Europy i zaobserwuje tylko wydarzenia w obozie północnych Amerykanów, ujrzy się wyraźnie, jak trudnym stało się położenie Anglii.

„Aftenposten” zwraca dalej uwagę na oświadczenie dziennika londyńskiego „Free Europe”, który przyznał niedawno otwarcie, że Anglia jest otoczona przez dwa niebezpieczeństwa. Z jednej strony czatuje hyperkapitalistyczna Ameryka i zagrożenie gospodarcze oraz polityczne przyszłości Anglii, a z drugiej strony kolos sowiecki wstrząsa podstawami życia angielskiego. Dalej znany tygodnik „New Leader” zwrócił uwagę na groźbę ekspansji Stanów Zjednoczonych dla Imperium, przy czym północni Amerykanie przy pomocy tak zwanego manewru lombardowego przywłaszczają sobie ważne ognisk bazy angielskie, a ponadto wyparli przodujące wpływy angielskie, w tych krajach, w których pierwotnie Anglia i Stany Zjednoczone operowały wspólnie. Ponadto Wallstreet umiała po mistrzowsku uzależnić Anglię od potęgi kapitału Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie te okoliczności, jak podkreśla w zakończeniu „Aftenposten”, doprowadziły do tego, że Anglia staje się coraz słabsza wobec Stanów Zjednoczonych. Ewolucja ta znalazła również dobitny wyraz w powrocie naczelnego dowódcy generałów Stanów Zjednoczonych Eisenhowera. Dla generałów i admirałów angielskiej KJMOści tego rodzaju stan faktyczny nie może być wcale przyjemny.

SZTOKHOLM, 13. 3. — W tygodniku angielskim „Truth” pisze sir Ernest Benn: „W razie zwycięstwa Aliantów świat stanie się czerwony. Będzie to obraz prawdziwie smutny, jaki przedstawi się oczom naszym: Europa znajdować się będzie w zupełnym chaosie, podczas gdy bolszewicy zbliżać się będą ze Wschodu z coraz to wzrastającymi usiłowaniami w kierunku uzyskania władzy carsystycznej. Udowodniła to przecież lewica polityczna w krajach Europy, że nie potrafi rządzić. Pod mianem lewicy politycznej rozumieć należy komunizm, socjalizm, pseudo-liberalizm i konserwatyzm zabarwiony na czerwono, t. zn. pojęcie to obejmuje wszystkich tych, którzy stoją na stanowisku, że potrzeba tylko usta-

wodawczego aktu parlamentarnego na to, aby uczynić cały świat cnotliwym, rozsądnym i dobrze usytuowanym.

Dwukrotnie próbowano w Anglii oddać rządy kraju w ręce lewicy. W obu tych wypadkach próby te zawiodły w przeciągu około jednego roku. W obu też wypadkach skończył się naród z nadarzającej się okazji pozbycia się lewicy jako rządu, jak tylko pokosztował pierwszych owoców tych rządów. Ale jeszcze lepszemu przykładu dostarczyła Francja, gdzie to właśnie lewica przewodziła w chaosie francuskim. Blum posiadał w ręku swym wszelkie możliwości, o jakich marzyć może socjalista, mimo to jednak doprowadził Francję do tego stanu, jaki panował tam w maju 1940. Co zaś dotyczy Stanów Zjednoczonych, to i tam dylemat ten zastrzył się w podobny sposób jak i u nas.”

Churchill potwierdza oświadczenie Roosevelta Dalsze echa wydania części floty włoskiej Sowieciom

SZTOKHOLM, 13. 3. — Brytyjska służba informacyjna donosi, że Churchill złożył w czwartek przed angielską Izłą Niższą oświadczenie na temat wydania części floty włoskiej w ręce Unii Sowieckiej.

Churchill w wywodach swych potwierdził m. i. oświadczenie Roosevelta, że kwestia użycia w przyszłości floty włoskiej była przedmiotem niejednokrotnych dyskusyj między Aliantami. Przede wszystkim w czasie tych dyskusyj zwrócono uwagę na natychmiastowe wzmocnienie floty sowieckiej środkami anglo-amerykańskimi lub też włoskimi. „Mniemam się może będzie”, — tak powiedział Churchill dosłownie — „że kwestię ogólną dysponowania flotą przeciwnika lub też byłego przeciwnika odłożyć należy najpóźniej do czasu zakończenia wojny”.

Kilku deputowanych krytykowało fakt, że wiadomość o wydaniu części

floty włoskiej w ręce Unii Sowieckiej opublikowana została w dziennikach amerykańskich, zanim to stało się jeszcze w Anglii.

RZYM, 13. 3. — Wiadomość, że trzecia część byłej włoskiej floty wojennej, która na zlecenie Badoglio musiała być wydana nieprzyjacielowi, ma być przekazana Rosji Sowieckiej, wzruszyła bardzo głęboko ludność Rzymu.

„Popolo di Roma” przypomina, że w ministerstwie wojny, w olbrzymim wspaniałym gmachu nad brzegami Tybru snuli swe sieci wolnomularscy admirałowie, aby wydać flotę włoską nieprzyjacielowi. Stąd donoszono, — tak pisze rzymski dziennik — o kursach płynących do Północnej Afryki konwojów. Sąd wydawano rozkazy zmuszające włoskie statki wojenne do wstrzymania ognia, kiedy już zwycięstwo było już prawie do osiągnięcia, tu prowadzono haniebne targi o

wydanie włoskiej floty wojennej oraz wydano rozkaz o jej oddaniu.

BUKARESZT, 13. 3. — „Curentul” pisze na marginesie ogłoszonego przez Roosevelta wydania pewnej części floty włoskiej w ręce Sowieci: „Taki podział floty włoskiej demonstruje w dalszym ciągu rozmiary, jakich nabrała zależność Anglo-Amerykanów od Moskwy. Dwie największe potęgi morskie świata zmuszone są obecnie dzielić swą rolę ze Sowieci również i pod względem prowadzenia wojny na morzu. Sowieci jednakowoż przeszli do porządku dziennego nad skomplikowanym problemem udostępnienia Morza Śródziemnego i wymagają swego udziału w zdobyciu włoskiej, aby przeformować aspiracje swe na Morzu Śródziemnym.

BUKARESZT, 13. 3. — „Anglo-Amerykanie jak zwykle ustąpili pod Sowieckim naciskiem” — tak pisze gazeta „Viatza” w związku z wydaniem części floty włoskiej Stalinowi. Charakterystycznym jest, że Anglo-Amerykanie tak się spieszyli, że spełnieniem sowieckich życzeń, gdy Anglia po raz pierwszy w historii Brytyjskiego imperium, wydała polecenie mające na celu niesienie pomocy obcemu mocarstwu, aby się stało potęgą morską na Morzu Śródziemnym, a zatem tym samym morzu, które Anglia tradycyjnie uważała za Morze Angielskie.

SKĄD SIĘ WZIĄŁ ZWYCZAJ PODAWANIA RĘKI?

Zwyczaj podawania ręki pochodzi z czasów średniowiecznych. Jest on — rzecz można — „wynalazkiem” rycerzy. Gdy bowiem wówczas spotykali się dwaj rycerze, to nie zawsze byli pewni, czy drugi nie żywi względem niego wrogich zamiarów. Skoro jednak na powitanie wyciągał swe prawicę, okazywali tym samym, że jednocześnie nie mogą dobywać mieczy. W ten sposób zwyczaj podawania ręki przyjął się wśród wielu narodów rycerskich a z czasem — jak symbol przyjaźni i równości — rozpowszechnił się wśród innych narodów i wśród wszystkich warstw

SŁOŃCE

Słońce błysło tak trochę oszukańczo przez zwąły chmur śnieżnych, potem już silniej naświetliło zmarzłą pokrywę ziemi. Rozpoczęła się walka między żywiołami. Z zapartym oddechem wyczekiwaliśmy, kto zwycięży: mróz czy słońce.

I zwyciężyło słońce. Z dnia na dzień stogi śniegu kurezyły się — z początku tylko zewnętrznie zmieniając się w rozpylającą wodę, lecz gdy słońce coraz natarczywiej wdrażało swoje promienie do wnętrza jego mas stwardziały, ginęły w oczach.

Teraz już nadchodzą moje rządy — zdawało się wolać promienne ciepłem słońce — Tobie mrozie i twojemu śniegowi, już niedługie rządy — ustąpisz, gdy ja wzrastać będę potęgą mojego ciepła. Rtęć termometru posłusznie porzuca dawniejsze skureza rozszerza się ku górze sworzyści skali stopniowej, przeskakując gra niczną nulkę i pnie się coraz wyżej i wyżej.

W cieplejszym cieple — cieplejszym duch. Jakaś radość bije z twarzy

przechodnia, już nie biegnie dla rozgrzewki, odchyła na ulicy kornierz, odpina jeden dwa guziki paltota. — I wnet swobodniej mu jakoś i raźniej.

I znowu marzy, że po tych pierwszych zwycięstwach słońca nad mrozem, ten ostatni zaginie jak każdy zwyciężony — a młast niego już coraz silniej słońce obejmie w swoją wyłączną władzę świat i da nam może już niedługo pełną wiosnę z zielonością odradzających się roślin — jak bywało od wieków niezmiennie, aż do pełnego lata.

A gdy to się stało, my znowu, niewdzięczni, będziemy narzekali na upały, za którymi dziś tęskniłmy. Bo taka to już natura ludzka, że pragnie tego czego nie ma i nie zadowala się tym co jest. Takie to już nasze życie nie umiające wykozystać chwili i szukające ciągle i zawsze zmian.

Czy to dobre i rozumne — odpowiedźmy sobie sami choćby po cichu.

Dr. A. K. Z.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstyńska 13, II. p. Korzyński od godz. 10—2-gieł 941
KUPIE maszyn do szycia — tylko pierwszorzędne mogą być zniszczone. Również kupię same głowy i nogi. Listy do Gaz. Lw. 15451
SPRZEDAM okazjonalnie tanio srebrnego lisa, Pileudowskiego 16, I. piętro ofic. miesz. 11.
SPRZEDAM luksusową, białą serwetę dla 20 osób i 2 niezużyte szalki do łóżek. Ochrońce 1, m. 1.
SPRZEDAM duży dywan perski, żywiecki szczyt, obraz Tętnajera, Augustynowicza, Barowskiego — i Reyznera. Wałowa 27, mieszkanie 7, godz. 12—2. 15404
KUPIE zaraz Rolleiflex 6x6 — lub 4x4. Zgłoszenia telefoniczne 221—86 między godz. 9—12 15411
SPRZEDAM ubranie na średniego i nowe trzewiki nr 43 Tomickiego 10, miesz. 5 godz. 15—17 15471
SPRZEDAM połowę nowej komfortowej realności. Wiadomość z grzechem ności Anczewskich 1, restauracja.
ZNACZKI pocztowe General. Gubern. każda ilość kupię. Oferty do Adm. Gaz. Lw. nr 15667
KUPIE damskie meble nr 37 i 38; stan pierwszorzędny. Akademicka 3; mieszkanie 8 15048
SPRZEDAM 10-letni, debowa nowa rzyby Panińska 17, m. 1. 14792
JADALNIE nowoczesną kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 15668
SPRZEDAM palto marengo, ubranie czarne, średni rozmiar Szymona 1, II. p. miesz. 10, (b. Batorego).
SPRZEDAM 10-letni, debowa mała łóżko z łóżkami, stan pierwszorzędny, zegar ścienny Dackera, Kiełbaszowskiego 55, m. 4. 15265

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon w bardzo dobrym stanie. Zrodłona nr 34, II. p. ganek na prawo.
DOM o 2 pokojach i kuchnią, stajnią i szopą wraz z dużym ogrodem w okolicy „Nowego Lwowa” 10 minut od tramwaju do wynajęcia za kaucję. Listy do Gaz. Lw. 15038
KUPIE stary wózek sportowy, cęta i korek Gaz. Lw. nr 14089
SPRZEDAM modną spiankę, prawie nową (brzoza kanadyjska) — Sapiehy 2, m. 5. — Między godz. 11—13 i 17—19. 15259
DO sprzedania francuskie budowlane szesnastki 6 tygodniowe. Wiadomość Jaska 4, m. 3. 15256
SPRZEDAM wózek dziecienny Konkona. Kupię wózek sportowy, ulica Ządwrzańska 21, II. p. ganek. 15230
SPRZEDAM ubranie na chłopca 15—16 lat, pierwszorzędna kapa siatkowa na łożka, ul. Maleckiego dwa mieszkania cztery.
MARYNARKĘ jedną na średniego w b. porządnym stanie sprzedam — Tarnowskiego 19, m. 5. 15228
OKAZYJNIE do sprzedania 100 szt. okien ogrodniczych 112x150 nowych. Wiadomość ul. Furmańska nr pięć, stolarnia. 15230
WIEKUTARKE ręczną elektryczną i szlifierkę 110 w kupi Praa. prezydent. Czarnieckiego 8. 15282
LALKI, zabawki i krzesła dziecięce do sprzedania. Kraszewskiego 19, mieszkanie sześć. 15278
PLACZKI damskie, pułtery dziecinne, awerki, figury z brązu, kieszki, belerystyczne i leśkarskie niemieckie do sprzedania, Kraszewskiego 19, miesz. 6. 15277
SPRZEDAM tanio pierwszorzędny maszynę krawiecką Kulparkowską 72
BUCKI sportowe nr 35—36 prawie nowe sprzedam. Tarnowskiego 76 — miesz. 3, godz. 3—5. 15265

KUPON wcielany damski, niebieski 3 metr, kupię Gaz. Lw. 15271
GABARDYNĘ na rajki kupię. Listy Gaz. Lw. nr 15270
SPRZEDAM tanio kostium jasny — płaszcz czarny wolny, kapelusz granatowy, płaszcz biały tawowy, wlepy, 10-letni brązowy nr 37, ubrania męskie używane. — Lwowskiej Dziel. 54, m. 7, do 5-gieł.
WYJĘDZAJĄCYM zapiekuje się częścią jadali lub kupię (tanie) stół i krzesła. Listy Gaz. Lw. 15264
SPRZEDAM fortepian krzyżowy wie deński tanio. Zgłoszenia: Sykstyńska nr 32, m. 4, od godz. 11 do 15.
SPRZEDAM wyprawę niemowlęcą: becik, poszewki, kołki, kaptanki, ceratki, kołki, kolderki, kaptanki na 2—3 lat. Mikołaja 10, miesz. sześć 6—8 m. 15255
SPRZEDAM wózek dziecienny głęboki. Kołbaszowskiego 73, m. 6.
DENTYSTYCZNE paski celulozowe, woski, lektary, cementy, sprzeda je skąd artykułów dentystycznych Irene Parkowa, Kraków, Annyka 8.
WYTWÓRNIA Walce Torby damskie. Ceny niższe. Warszawa, Elek toralna 21. Telefon 3—41—45. To war wysył. po nadstaniu pieniędzy.
WYTWÓRNIA Protez we Lwowie — 29. Janina 5 (3 Maja), kupi brzy gę topolowe i lipowe — grubości 6—8 cm 15380
KUPIE zniszczone pompy albo spodnie. Listy do Gaz. Lw. 15327
SPRZEDAM wózek głęboki Konkona; Tokarskiego 103, I. p. ganek — miesz. 11, od godz. 3—5. 15321
SPRZEDAM półbutki męskie prze noszone 42. ładne poszewki, podszewkę z pod frąpa, aparat fotograficzny. Sapiehy 30, m. 4. 15320
SPRZEDAM gorset — sznurówkę nie używaną. Głowińskiego 2, m. 7, — od 3—4 pop. 15320

ZARZUTKĘ męską nową sprzedam. Mochackiego 6, krawiec.
SPRZEDAM Encyklopedję Gutenberga całość. Lwów, Kurkowa 28 — II. p. miesz. 7. 15314
KUPIMY auto 3-tonowe w bardzo dobrym stanie. Wiadomość na telefon 220—09, od godz. 12 do 14.
KUPIE Singera maszynę krytą do br. Kutowskiego 16, sklep z nasto nam, godz. 10—16 15311
KUPIE nową pelerynę nieprzem. kalną dla dziecka 4-letniego, Bielowskiego 6, miesz. 5. 15308
WÓZEK głęboki Konkona kremowy, w dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość ul. Piaskowa 22, drugi dzwonek z dolu. Ogłądać od 14—16.
KUPIE podręcznik do III. gimn. Listy Gaz. Lw. nr 15289
UBRANIE sportowe, białe do biegnię sprzedam: Batorego 11, m. 7, godz. 12—16.
GAŁZACĄ powieści (tłum. Boy'a): Jaszczyk, Eugenia Grandet, Sura panna, Ludwik Lambert, Kuzynka Błeka — zaraz kupię. Zgłoszenia od godz. 17 tej ul. Potockiego 15 — Wroblewski. 15424
SPRZEDAM buciutki dziecinne drapowe nr 27 2 pary czarnych nr 29 pantofelki drapowe nr 27, brązowe nr 30, sandaalki nr 26, biały baran kowy płaszcz zimowy lejn piko wy i jesienny angielski na lat 5. Wszystko w dobrym stanie Ogłądać od 3—5, Akademicka 21, m. 4.
SPRZEDAM duży kocz na rzeczy. — Ogłądać od godz. 4-tej do 6-tej ul. Sapiehy 24, m. 6.
SPRZEDAM nuty: utwory Chopina i inne. Listopada 56 m. 2, od godz. 3—5 pop. 15377
SPRZEDAM buty męskie nr 48 w skórze do sznurowania, brązowe, ul. Św. Anny 9, m. 9 a, — oraz kupię głośnik dynamizny dobrej marki.

SAKSOFON alt srebrny włoski okazyjnie do sprzedania. Sobieskiego 4, miesz. 4, do godz. 11-tej jrano.
SPRZEDAM chustkę welnianą dużą, desen szkieci, ul. Wola 9, Boczna Grochowska — Sowińskiego, dojazd do końca 7 kł.
SPRZEDAM spodnie do uszycia, kawałki welniane ciemne na płaszczyk ubranko lub damską spodniczkę, ul. Wola 9, Boczna Grochowska — Sowińskiego.
KUPIE damską flanelową koscylę z długimi rękawami z kolnierzem; Ponatowskiego 1 gdzie Apteka.
SPRZEDAM aparat fryzjerski do gotowania włosów. Żółkiewska 33; m. 1, na prawo.
NOWOCZESNA jadalnia do sprzedania. Wiadomość: Głowińskiego 25, m. 2, k. pięć.
OBRAZY, oleodruki świętych, średnia wielkość 3 zł. szuka wysła D Kowalski Otylia 933
ZNACZKI pocztowe kupuje zbieracz Dobrze zapłaci. Zbór lub pojedynk. Dr. Włodzimierz Hekajto — Warszawa, Filtrowa 73, miesz. 33, telefon 828—85.
SPRZEDAM Akordeon, 10 m. materii na franię rower. Zgłoszenia 10—1. Garmianstr 64, m. 2.
FORTEPIAN Bösendorfera (marki wiedeńskiej) krzyżowy, dobrze utrzymany, sprzedam, ul. Sapiehy 43 II, miesz. 6. (Fürstentrasse 53, II, nr 6), tylko od godz. 2—5 15353
AKORDEON włoski 120 basów z rejestrem okazjonalnie do sprzedania — Wienerstr. 173, miesz. 1. 15356
BEZ kart zaporzebowania „Lofix” B. Pojanki do węgla, brykietów — torfu i drzewa nabycie można w cenie 10.50 zł za 10 kg. Firma Kari Jikel, Zamarsztynowska nr 39 15357
KUPIE pianino w dobrym stanie. Cenę i adres podać Gaz. Lw. 15472

ODSTĄPIE dzierżawę gospodarstwa rolnego ogrodnego Brachowice — 12 hektarów, budynek mieszkalny duży, budynek gospodarczy ciepły, nia, inspektor. Warunek kupno 1000 zł. i m. 1. Nabełska 4, m. 4. 15367
CHEMIE analityczną Treadwell z jakościową i ilościową kwe do Gaz. Lw. nr 15362
SPRZEDAM dywan strzyżony 5 metrów długości, 4 m. szerokości, ul. Słoneczna 15, m. 13.
CZŁOŁADĘ twardą kupię za darmo. Cena obojętna, Bilińskich nr 20 — Inz. Krasowski. 15364
SPRZEDAM chodnik pluszowy ul. 4.50 x 0.80 m., kryształ waas, 4. Kuzmierzowska 29, II. p. m. 4.
APARAT radiowy, krzyżowy, dziesięć diodek z siatkami i dziesięć diodek z siatkami. Wiadomość: Kazimierzowska 3, Galaneria 15365
SPRZEDAM żywy i młody inwentarz, parze, kwiaty i t. p. rolnicze ogrodnictwo gospodarstwa 12 hektarów w Brachowicach. Nabełska 4, mieszkanie 4. 15366
ROZKAROWE 6 puduszek do 2-letniego sprzedam. Lwów, Zimorowicza 6, I. p. m. 1. 15368
SPRZEDAM ładną jadalnię oraz 2 terace własne. Listopada 54 — m. 2, od 11—3
KAFA koronkowa ręcznej roboty na 2 łożka do sprzedania Lwów, Zimorowicza 6, I. p. m. 1. 15369
KUPIE jedwabną materię granatową na sukienkę i buciuki damskie. Zgłoszenia: telefon 269—43.
FORTEPIAN pierwszorzędnej marki krótki jak nowy sprzedam. Nowickiego 17.
KANAPE kupię w dobrym stanie. Zgłoszenia: Tokarskiego 103 — sklep V. E. M. dawna Gródecka 15370

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:

3 sygnały w ciągu minuty.

ALARM:

sygnał 1-minutowy.

OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:

3 sygnały w ciągu minuty.

SZPITALA PODCZAS NALOTU

Urząd Obrony Przeciwlotniczej, do którego zadań należy nie tylko przygotowanie i ewentualne przeprowadzenie obrony przeciwlotniczej, lecz także systematyczne uświadamianie mieszkańców Lwowa o ich obowiązkach związanych z tą sprawą, zwraca niniejszym uwagę na taki szczegół: Może się zdarzyć, że na skutek nalo-
lotu musiano przeprowadzić chorych względnie rannych ze szpitala do innych pomieszczeń. O takim więc fakcie należy możliwie jak najprędzej zawiadomić technicznego kierownika obrony przeciwlotniczej, którego biuro znajduje się w gmachu Dyrekcji Policji (pl. Smolki 3); można też w tym celu użyć telefonu nr 287-01 i 287-03).

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII
LICZBOWEJ Z 11 BM.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 71, drugie — 37, trzecie — 43, czwarte — 56, piąte — 54.

NA P. K. OP. ZŁOŻYLI:

O. M. nieprzyjęte honorarium za egzamin z 100. — A. M. — z 500. — Pracownicy biura i składu fmy Monopol Vertriebs A. G. für Mineralöl z 705. — Pracownicy Centrali VHB Jagiellońska 2 w marcu 160 zł. — Zamiast kwiatów na trumnę sp. S. Remigalady z 100 — Baczyska, Orliczowie. — K. B. z 100. — Na biedne dzieci Z. z Jaryczowa z 250. — Pracownicy fmy „Rolnik” za marzec z 426. — Pracownicy „Abteilung Wissenschaft” za luty z 415. — Z okazji Imienin Ojca z 200 na biedne dzieci zebrał Grabowski Janusz. — Zamiast kwiatów na trumnę sp. Marii Decowskiej z 50 — Bolkowie. — Z imienin Ziutka z 500. — T. P. z 400. — Z okazji Imienin p. Franciszki Banasowej. Stryjska 52 z 50 — Zocha. Z okazji Imienin Kazimierza Pakli-kowskiego składają Solenizant z żoną i gośćmi z 400. — Pracownicy fabryki Trykotarzy ul. Janowska 31 w lu ym z 172. — Władysław Popowicki w lutym z 100. — Pracownicy III Rejonu Oddziału Kominiarskiego — Zamarstynowska 3, w lutym z 180. — Pracownicy Pracowni Szewskiej fmy Inż. Krystyny Tolloczko, Romanowicza 8, zamiast kwiatów w Dniu Imienin Właścicieli z 120 na uchodźców.

GDZIE JEST ULICA GRODZKA?

O ulicę Grodzką zapytać można w Krakowie. Łatwo też zrozumieć, że musiała ona prowadzić z miasta do grodu; potwierdza to każdemu przebieg z krakowskiego rynku na Wawel.

A we Lwowie? Był tu przecież gród-zamek, nawet dwa były zamki: wysoki i niski, więc i tutaj ulica wiodąca do grodu, musiała także istnieć i Grodzką się nazywać. Tak też było istotnie. Lwowska ulica Grodzka prowadziła z miasta, t. j. od katedry do Zamku Niskiego, który się znajdował tam, gdzie dziś oba teatry i gmach Muzeum Przemysłowego. Gdy zamek podupadł, a wreszcie w r. 1802 poszedł na rozbiórke, taka nazwa ulicy była już nieaktualna, a gdy przy tym ówczesna obojętność dla tradycji starej nazwy nie broniła, więc z Grodzkiej ulicy zrobiła się Długa. Przerwało to do r. 1842. Gdy w tym roku hr. Skarbek miastu wzpinały gmach teatru wznosił, stawiając go przy ulicy Długiej, słusznie ją teraz przezwano Teatralną, a jeszcze bar-
dziej słusznie w r. 1916 zmieniono jej nazwę na ul. Rutowskiego, czcząc w ten sposób zasługi niespo-

W szeregu sal obszerne stoły ry-sownicze. Na nich rozłożone wielkie arkusze, na których powstają — kre-ska za kreśką, barwa za barwą — przeróżne mapy różniące się treścią, często i skalą. Naniesiona tu treść opiera się na dotychczasowym sprawnym dorobku nauki polskiej (kartografii i statystyki gospodarczej), który uzupełniają współczesne wnikli-we i ścisłe badania, wyzyskujące nowe lub też i starsze dotąd nie u-żyte źródła. Nawet i w metodzie i formach pracy znać tu kontynuację doskonałej szkoły profesora Romera. Tematem tych prac jest wszędzie obszar objęty dziś nazwą dystryktu Galicja, a przeprowadza się je w myśl celów Urzędu Gospodarczego Planowania (Amt für Raumordnung). Urzędy takie potworzono w miastach stołecznych każdego dystryktu. Za-

Odmieniające się w ostatnim pię-cioleciu warunki, wśród których pra-cuje rolnictwo obszaru objętego mia-nem dystryktu Galicja, nie mogą dać właściwego poglądu na produkcję rolną tego obszaru, którą uważa-ć można za normalną w tym znacze-niu, że jest ona wyrazem zarówno właściwości fizycznych terenu, jak i stosunków gospodarki społecznej. Tym samym dla uzyskania charakte-rystycznego obrazu tych spraw, na-leży użyć danych pochodzących z wcześniejszych lat.

Ta droga poszedł Urząd Planowa-nia Gospodarczego (Amt für Raum-ordnung) i opierając się na boga-tych materiałach statystycznym z lat 1933—1938 zestawiał taki łatwo i do-kładnie informujący obraz we formie pomysłowo skonstruowanych map.

Na jednej z nich, która dla każde-go powiatu przedstawia procento-ro zużytkowanie ziemi (rola, ogrody, łą-ki, pastwiska, lasy, nieużytki) czyta-my np. że w Tarnopolskim ziemi ro-dnej jest najwięcej, bo aż 87%, ale też, że tam na Podolu łąk i pastwisk bardzo mało, a dalej że lasu naj-więcej (75 proc.) w Karpatach, gdzie też częste są nieużytki, jakich zresz-tą stosunkowo dużo znajdujemy na chlebnym Podolu, a to z winy ska-listych ścian i jarów rzecznych, wy-stępujących także w łukach Dniestru.

Inne mapki dają specjalne infor-macje dotyczące siedemnastu roślin rolniczych uprawy. Należą tu więc cztery rodzaje zboża, ziemniaki, hreczka, kukurydza, proso, groch fa-sola i mieszanka — razem już 11 roślin stanowiących grupę roślin wy-żywieniowych. Oprócz tego przedmio-tem uprawy jest 6 roślin przemysło-wych tj. len, konopie, burak cukrowy, rzepak, tytoń i chmiel. Odpowiednio dobrane barwy i wielkość zajętej na mapie powierzchni daje szybką od-powiedź na pytanie ile czego upra-wiało się na tych ziemiach w przed-wojennej dobie. Widać od razu, że największy odsetek dotyczy zbóż chlebowych, tj. żyta i pszenicy, bo 18% pełnej powierzchni terenu; cze-tery zboża zajmowały 29% tej po-

Wierchni, zboża wraz z ziemniaka-mi 37% — a w ogóle 11 roślin wy-żywieniowych uprawiano na 42,2% powierzchni, gdy dla przemysłowych poświęcono tylko 0,83% (w tym naj-więcej dla konopi, bo 0,29%, dla lnu 0,23%, dla buraków cukrowych 0,17 — dla chmielu tylko 0,007%). Inny pogląd na to dają liczby pro-centowe obliczone nie dla całej po-wierzchni obszaru, lecz tylko dla zie-mi wziętej pod uprawę. Więc zboża chlebowe uprawiano na 36%, a cze-tery zboża na 58%; zboża te wraz z ziemniakami zajmowały 74% po-wierzchni uprawy.

Dalsze mapki specyfikują poszcze-gólne zboża i rośliny w poszczegól-nych powiatach; dają przez to do-kładniejszą charakterystykę kultury rolnej tych ziem. Dowiadujemy się więc, że najwięcej pszenicy jest w powiecie skałackim (67%), który

jest rejonem pszeniczo-jęczmiennym zaznaczają się na tej mapce wybit-ne rejonu żytnie, owsiane znajduje-my oczywiście w górach (w Turczań-skim ponad 84%, ale w Stryjskim i Dolinańskim tylko około 50%); — ziemniaki przeważają w powiecie nadwórniańskim, stanisławowskim, kałuskim i kosowskim, gdzie 35% uprawnej ziemi zajmuje kukurydza, relikty wędrowek z Wołoszczyzny, klimatycznie raczej temu terenowi obcy (kukurydza dojrzewa tam dopi-ero w zawieszaniu pod strzechą).

Wymienione tu nazwy powiatów odnoszą się do podziału administracy-jnego Polski w latach 1933—1938. Dokładne zebranie tych faktów w tego rodzaju przejrzyste przedsta-wienie jest niezbędnym warunkiem dla racjonalnego budowania planów przyszłej gospodarki rolnej na bada-nym obszarze.

Z NASZEGO RZEMIOSŁA



Przy tokarni; precyzja pracy oka i ręki (zdjęcie ze zbiorów Izby Rz.)

Wezwanie do Służby Budowlanej
roczników 1924-26

Na murach mbiasta ukazało się wezwanie Stadthauptmanna, dr Höllera, treści następującej:

Na zasadzie rozporządzenia o Służ-bie Budowlanej w Generalnym Guber-na-orstwie z dnia 22 kwietnia 1942 zarządza się dla miasta Lemberg prze-gład wszystkich mężczyzn narodowo-ści ukraińskiej rocznika 1926 i wszy-stkich mężczyzn narodowości polskiej roczników 1924, 1925 i 1926.

Do przeglądu obowiązani są wszy-scy wyżej wspomniani, o ile mają swój pobyt w mieście Lemberg. Ro-dzice, opiekunowie i dający utrzyma-nie odpowiedzialni są za stawienie się obowiązanych do przeglądu.

Należy ze sobą przynieść: a) do-

wód osobisty, b) zaświadczenie mie-szkanka (dowód, gdzie dotyczący mie-szka), c) praktykanci umowę ucz-niowską.

Przeglądy dla miasta Lemberg (Urzędy Dzielnicowe I—VII) odby-wają się w lokalu Ukraińskiej Sztuki Ludowej, Lemberg, ul. Franciszkań-ska 7, w następujących dniach pow-szednich w czasie od godz. 8 do 17, a mianowicie według liter:

A—H włącznie we czwartek dnia 16 marca 1944, I—M włącznie w pią-tek 17 marca 1944, N—S włącznie w poniedziałek 20 marca 1944, T—Z włącznie we wtorek 21 marca 1944.

Dla Dzielnicy VIII. w Winnikach dnia 22 marca 1944 w ukr. Tow. Pro-świty. Dla dzielnicy X. w Brzuchowic-ach d. 23 marca 1944 w lokalach Urzędu Dzielnicowego. Dla Dzielnicy IX. w Zimnej Wodzie dnia 24 marca 1944 w lokalach Urzędu Dzielnicowe-go. Dla Dzielnicy XI. w Małechowie dnia 25 marca 1944 w Ukr. Domu Narodnym.

Obowiązani są zgłosić się bez wy-jątku wszyscy mężczyźni powołanych roczników (również praktykanci, uc-zniowie i studenci) nawet chociażby wniesli podania przez urząd lub za-kład przemysłowy o odroczenie albo zwolnienie. W wypadku choroby na-leży przedłożyć zaświadczenie lekarza urzędowego. Niestosowanie się do wezwania do przeglądu ulega karze grzywny pieniężnej lub aresztu wy-słania do obozu karnego.

APARATY ODDZIELAJĄCE
TŁUSZCZ

Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Gen. Gub. wy-dał ostatnio rozporządzenie w spra-wie obrotu odpadkami wmontowania i sto-sowania aparatów oddzielających tłuszcz. Zamiarem władz jest rozpo-wszechnienie tego rodzaju aparatów w celu wyzyskania wszelkich odpad-ków tłuszczu, które przechodzą przez płuczkarnie w kuchniach restauracy-jnych, kasynowych itp. Kierownikiem poszczególnych firm pozostawiono możność wmontowania aparatów na własny koszt względnie na rachunek Centralnego Urzędu Rolniczego. Tłuszcz, uzyskany drogą oddzielania go z odpadków, ma się stale dostar-czać okręgowym przedstawicielstwom firmy „Bakutil”.

Centralny Urząd Rolniczy upra-wniony jest do rozłączania stałego nadzoru nad prawidłowym sposobem użycia aparatów, przy czym okrę-gowe grupy ruchu obcych będą udzielały wszystkim zainteresowanym firmom niezbędnych wskazówek informacji dotyczących tej kwestii.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ
OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ —
RATUSZ — I. piętro, pokój 38.

ło więcej. Z końcem XVIII-go wieku ulicy Piekarskiej przyszedłby nam szukać tuż koło Rynku, tak bowiem część ulicy Ormiańskiej się zwała, a gdy stąd wyprowadzono piekarnie na ulicę Tembrzycką, ta stała się Piekarską i choć nią więcej już nie jest, to jednak tak się nazywa po dziś dzień. A dolna część ulicy Or-miańskiej przed stu laty zwała się ulicą Akademicką, gdyż tam wtedy był uniwersytet. Gdy go przeniesio-no na ul. Mikołaja, przywędrowała nazwa Akademicka (także i dla pla-cu) na ulicę św. Jana i plac tej na-zwy, czego świadkiem figura tego świętego stojąca przed kościołem św. Mikołaja, przeniesiona tam z placu jego imienia, gdzie sąsiadowała z dworkiem Aleksandra hr. Fredry, któremu tam w pobliżu później za jego przepiękne komediotpisarstwo pomnik postawiono.

O tym dworku — czytamy tak w dawnych wspomnieniach — pisano, że stoi na Chorążczyźnie. Wyda-je się nam to dzisiaj nieścisłym, bo dla nas Chorążczyzna jest ulica znacznie od tych miejsc oddalona. Dawniej jednak tym mianem obej-mowano szeroka połąkę zabudowaną się na posiadłości Stefana Potockie-go, wielki chorążego koronnego. Ca-łość więc nazywano razem Chorą-żczyzną, tak jakby można było rów-

nie dobrze ją nazwać Potoczysznią, a dla wyróżnienia, gdy ulicę przybywa-ło orientowano się przy pomocy przydawek: wyższa, niższa, boczna, a był także i plac tej nazwy. Ów przydatek „boczna” trafił się często, dołączano go do nazwy ulicy, z której wyrastała jakaś bocznicza. Tak np. między innymi część ulicy Blacharskiej nazywała się przez pe-wien czas Dominikańską Boczna. Dla takich pomniejszych wyrostków mia-no też przymiotniki: mała, wąska, krzyżowa, ślepa.

Ważną jest rzeczą i konieczną znać się i nazwy ulic swego miasta, do-brą jest rzeczą widzieć w nich nie twór martwy, a w ich nazwach przypadkowe tylko brzmienie. Dla tych, którzy godzą się z tym zda-niem, przytoczymy tu w wybranym doborze zestawienie zmian nazw nie-kórych ulic Lwowa, w nawiasach umieszczając nazwy dawne, przy czym ostatnia z nich jest najdawniejszą, więc pierwotną.

Ul. Boimów (Wekslarska, Zarwań-ska, Żydowska), ul. Trybunańska (Dykasterialna, Jezuicka, Szewska), ul. Arsenalska (Zbrojowni Wąska, Dominikańska Wąska, Krzywe Ko-ło), ul. Sobieskiego (Nowa), ul. Ki-lińskiego (Wąska). To były ulice dawnego śródmieścia.

Z tego śródmieścia ulice dalej wio-

dące, czy też dalej położone: ul. Kopernika (Szeroka, Szlak Sokol-nicki), ul. Lelewela (Ogrodowa, Garncarska), ul. Lindego (Kowal-ska), ul. Sienkiewicza (Kręta, Hof-mańska), ul. Sokola (Ślusarska), ul. Mochackiego (Garncarska, Kale-cza Góra), ul. Ujejskiego (Lipowa), ul. Kollataja (Brygicka), ul. Bato-rego (Halicka, Halickie Przedmieście, Garbarska).

Ulice wylotowe: ul. Zamarstynow-ska (Murawie Mosty), Kaźmierzow-ska (Św. Anny, Krakowska), Zielona (Droga Wołoska), ul. Żółkiewska (Trakt Wołyński), ul. Kochanowskie-go (Kręcone Szlapy, Na Rurach).

W tych ostatnich przykładach za-naczają się życiowy rozmach dawnego Lwowa, dla którego mieszkańców, gdy jeszcze nie było daleko i szybko-bieżnych kolei i samochodów w na-zwie ulicy zaznaczał się ich gospo-darczy pęd: mierzyli oni wówczas w Wołoszczyznę daleką i bratni handlo-wy Kraków, później innego rodzaju przyczyny sprawiły, że Wołyński trakt w treści nazwy „skrócił się” do ulicy Żółkiewskiej.

Odmieniają się czasy, zmieniają się ludzie, przeinaczają się nazwy ulic — trwa niezmienna wspaniała przyroda Lwowa i wysokie zawsze szczyty tego choć małego lecz istotnie wielkiego miasta.

KSIĘGARNIA ANTYKWIARNIA
A. KRAWCZYŃSKI
Trybunańska 18.
kupuje wartościowe
KSIĄŻKI
stare i współczesne, także
autografy, grafikę, sztuchy.

OKOLIT
DO DOMOWEGO
FARBOWANIA KAMIENI
w każdym domu
CHEMIEPRODUKTY J. A. KRAUSSE
WARSZAWA

ROZMAITE

PODANIA niemieckiel Kurs niemieckiego od 40 zł. 11 Głęboka 18.

KONC. Biuro Dra Grzegorza Lemberga, Sykstuska 14, wykonuje podania - tłumaczenia, przepisywanie na maszynie, legalizację dokumentów - druki i wszelkie prawnicze prace, we, techniczne prace.

"TAX" fenomenalny aparat alarmowy przeciw złodziejom i włamywaczom, zabezpiecza całkowicie mieszkania, biura, sklepy, - składy w mieście i na wsi. - Aparat włącza się do prądu oświetleniowego lub do baterijki kieszonkowej. Informacje i wykazka: Walcher Emil, Kraków, Sebastiana 11, telef. 142.70. - Skrzynka pocztowa nr 625

WYDZIAŁZAWIE lub kupie restaurację lub podobny interes. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 15207

KUCHENKI gazowe remont, nowe - oraz roboty ślusarskie i tokarskie przyjmuję Lwów, ulica Zamaryńska nr 32

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podłama, wypełnianie wszelkich druków żelaznymi, listy kosztorysy. Biuro tłumaczeń, Lwów Romanowicz 2 (obok Notariatu).

ROZWOJY, separacja - alimenty, informuje doświadczony prawnik - Warszawa, Ryśka 1, m. 2. Zam. 14608

PLANY instalacji elektrycznej dla siły i światła wykonuje tanio techn. inż. elek. Zgłaszać się między 20-22.00 1-3, Kochanowskiego 9, ul. 13 mieszkanie 7.

DORYWCZE prace buchalterskie - wykonuje starzy samodzieln. buchalter. Specjalność: odrabianie zagłożeń, bilanse, organizacja, nadzór porady. Listy Gaz. Lw. 15382

KRYŻE świecące 20 zł. Odsprzedaż cy poszukiwani. Ausweis zapewniony. "Reklama" Sykstuska 21. 15647

STORY do okien zaizolowania pracownia tapicerska. Zyblikiewicza 17.

WOZEK sportowy Konkoni elegancji zamienię na głęboki użytk. W. do godz. 9-12. Płoc. Bilezewskiego 3, m. 2. 15349

PRZYJMIE do szycia wszelkie bieliznę nową i do przeróbki. Sobie- skiego 26, II p. m. 6. 15048

ROZWOJY zgodne, niezgodne doradza adwokat koneser Różycki, Warszawa, Wspólna 49, m. 4. 15048

MAŁEŃSTWA

NIEMIECKIED nauczysz się przy- kol Kurs od 40 zł. 11 Głęboka 18.

SAMOTNA, 30 lat, przystojna, wia- szej mieszkanie, pozna piana kulturalnego, dobrze sytuowanego, sta- obywateli. Listy kierować Lwów - skrzynka pocztowa 69. Cel mat. -

SOLIDNIE i dyskretnie koczają mał- żeństwa różnych sfer. Czudnie od- godz. 14-18, w niedziele od 10-15. Lwów, ul. Sunieńskiego 30, 5.

OSOBA z towarzyszywa, lat 26 nie- zależna, pragnie nawiązać znajo- mą z poważnym intel. mężczyzną, dobrze sytuowanym, możliwie z za- zynierem, celem prowadzenia wspól- nego domu i zawarcia małżeństwa. Listy z dokładnym adresem do Adm. Gaz. Lw. nr 15074

DWAJ przystojni wysoce, zmożni kawalerowie na poważnych stosow- kach, brunet lat 38, blondyn 23 - pragnia poznać odpowiednią panie

ZDJĘCIA (portrety) artystyczne - Wągli- tyłko "Foto Inka" Lwów. Wągli- wicza 11 p. p. Tyłko od 11-13

KULTURY, duszy, serca, szlach- przebiegła, dobra gospodyni - nie- szpetna od 47-57 lat. Cel mat. - Listy Gaz. Lw. 15253

ZYCIE jest krótkie i smutne, nad- chodzi wiosna, lecz czy radość? Aby spędzić chwile błogo i miłe - sympatyczna, przystojna brunetka z miłym mieszkaniem w centrum miasta pragnie poznać pana przystoj- nego, intel., z dobrym charakterem od lat 40. Listy powinne z pełnym adresem do Gaz. Lw. nr 15381

TRZY wszechpaniecki pragnie na- wiązać znajomość z intel. panną do lat 30 lat. Cel mat. Listy kiero- wne do Gaz. Lw. 15355

Redakcja przyjmie do 10-11
Reklamy nów nie zwracamy - telefo-
ni: Sekretariatu 202.28 - Krons-
105.21 Dzieln. ogłoszeń 200.06
terminowy druk ogłoszeń wyłącznie
twa nie odpowiada - Druk. Gazy
Lwowski" Lwów, al. Sokół 4